ARTUR LEINWAND

HISTORIOGRAFIA DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ O REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Niewątpliwie jest rzeczą interesującą poznanie poglądów i ocen wyrażanych przez historyków i działaczy, którzy o Rewolucji Październikowej pisali od razu, na gorąco lub nieco później — w okresie międzywojennym. Należy przy tym zaznaczyć, że w warunkach Polski burżuazyjnej, antyradzieckiego i antykomunistycznego nastawienia ówczesnych rządów, przeważały publikacje przedstawicieli prawicy społecznej. Wyrażane przez nich sądy nie były jednoznaczne z poglądami szerokiej opinii publicznej.

Literatura polska wydawana w kraju w okresie międzywojennym prawie nie zajmowała się Rewolucją Październikową. W przeciwieństwie do rewolucji marcowej, o której ukazało się trochę publikacji [1], obserwujemy w tym okresie brak zainteresowania problemem Rewolucji Październikowej. Złożyło się na to wiele przyczyn. W niektórych opracowaniach Rewolucję Październikową przedstawiano jako dalszy ciąg lub pogłębienie rewolucji marcowej. Nie dostrzegano nowej jakości, zasadniczego zwrotu w dziejach, traktowano jako eksperyment, który siłą rzeczy musi być krótkotrwały. Zaniedbanie tego problemu wynikało początkowo z przekonania poważnej części opinii społecznej, szczególnie prawicowej, o rychłym upadku władzy radzieckiej.

W następnych latach, gdy władza rad utrwaliła się, wzrosło w Polsce zainteresowanie wschodnim sąsiadem. Zaczęły się ukazywać prace o ZSRR, w których przeważało wprawdzie nastawienie antyradzieckie, jednakże informowały o Związku Radzieckim i próbowały ocenić nową rzeczywistość. W pracach tych rzadko sięgano do początków władzy rad i Rewolucji Październikowej. Poza tym problem ten został w Polsce przesłonięty i odsunięty na dalszy plan przez wyeksponowanie wojny polsko-radzieckiej, o czym świadczy bogata literatura polska.

Na niewielką liczbę pozycji polskich o rewolucji rosyjskiej (tzn. marcowej i październikowej) uskarżał się w 1935 r. J. Jakubowski w przedmowie do wspomnień T. Parczewskiego. Przyczynę tego tłumaczył faktem, że naród nasz sam przeżywał zbyt głęboko przewrót, aby udzielać więcej uwagi temu, co się stało u wschodniego sąsiada [2].

---

[1] S. Askenazy, *Rewolucja rosyjska a Polska* [w:] *Uwagi*. Warszawa 1924; L. Kozłowski, *Rewolucja rosyjska i niepodległość Polski*. Warszawa 1922.

[2] T. Parczewski, *Kronsztadt na tle rewolucji rosyjskiej*. Warszawa 1935, s. IV.

http://rcin.org.pl

Rzecz charakterystyczna, że również ukazująca się w kraju publicystyka komunistyczna szerzej nie zajęła się tym problemem. Przyczyny tego trzeba widzieć w nielegalnej działalności komunistów, w nie sprzyjających warunkach oraz większym zaangażowaniu działaczy pracą agitacyjną.

Nieliczne piśmiennictwo polskie o Rewolucji Październikowej to prace publicystyczne, m. in. broszury o bolszewizmie, wspomnienia uczestników wydarzeń, opracowania monograficzne i syntezy historyczne. Oprócz monografii S. Grabskiego pt. *Rewolucja*[3], która omawia interesujący nas problem, pozostałe tylko w niewielkiej mierze lub zupełnie marginesowo zajmują się Rewolucją Październikową. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że ukazała się również niewielka broszura, choć pod obiecującym tytułem — *Październik 1917. Rosja na przełomie.* (*Materiały i dokumenty historyczne*), będąca w istocie przedrukiem niektórych dokumentów i opracowań [4].

Prześledźmy proces powstawania tej literatury, która choć trochę zajmuje się Rewolucją Październikową. Literatura ta powstawała w określonych warunkach historycznych, różne były przyczyny jej ukazywania się, różne cele przyświecały zarówno autorom, jak i wydawcom.

Początkowo była to wyłącznie literatura polityczna. W okresie zaostrzonych konfliktów społecznych w Polsce w pierwszych latach niepodległości, na zjeździe i konferencjach komuniści podkreślali rolę Rewolucji Październikowej. Dokumenty z obrad zostały wydane w broszurach: *Sprawozdanie ze Zjazdu Organizacyjnego Komunistycznej Partii Robotniczej Polski* [5], *W sprawach partyjnych* [6]. Propagandzie Rewolucji Październikowej poświęcona była broszura tłumaczona z rosyjskiego pt. *Co dała rosyjska rewolucja robotnikom miast i wsi*[7].

W związku z wojną polsko-radziecką w latach 1919—1920 ukazało się wiele broszur propagandowych straszących bolszewizmem, m. in. przedstawiciel prawicy społecznej Wincenty Lutosławski wydał *Bolszewizm i Polska* [8], a Adam Krzyżanowski *Bolszewizm* [9]. W tym czasie zaczęły ukazywać się pierwsze wspomnienia i opracowania. Józef Dowbór-Muśnicki wydał szkic o I Polskim Korpusie [10], będący czymś na pograniczu wspomnienia i opracowania. Zygmunt Wasilewski w pracy *Na wschodnim posterunku* [11], zadedykowanej Romanowi Dmowskiemu, przedrukował niektóre artykuły z petersburskiego pisma „Sprawy Polskie".

---

[3] S. Grabski, *Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne.* Warszawa 1921, ss. 166.

[4] *Październik 1917. Rosja na przełomie. (Materiały i dokumenty historyczne).* [Lwów] 1934, ss. 40. Zamieszczono w niej dwa przemówienia wygłoszone w Petersburskiej Radzie, bez podania nazwisk mówców; fragment książki J. Reeda. *10 dni, które wstrząsnęły światem* oraz konstytucję RSFRR z 1918 r.

[5] *Sprawozdanie ze Zjazdu Organizacyjnego Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. (Zjednoczonych SDKPiL i Lewicy PPS).* Warszawa 1919, s. 16.

[6] *W sprawach partyjnych.* Ważniejsze uchwały partii od Zjazdu Zjednoczeniowego w grudniu 1918 do konferencji w kwietniu 1920. (bmw) 1920, ss. 38.

[7] *Co dała rosyjska rewolucja robotnikom miast i wsi.* Warszawa 1919, ss. 15+1.

[8] W. Lutosławski, *Bolszewizm i Polska.* Wyd. II. Poznań [1920], ss. X, 52.

[9] A. Krzyżanowski, *Bolszewizm.* Kraków 1920, ss. 30.

[10] J. Dowbór-Muśnicki, *Krótki szkic do historii I Polskiego Korpusu,* część I. Wyd. II. Warszawa 1919, ss. 94.

[11] Z. Wasilewski, *Na wschodnim posterunku. Księga pielgrzymstwa 1915—1918.* Warszawa [1919], ss. IX, 559.

http://rcin.org.pl

Nieco bogatsza jest literatura następnego okresu, wydawana po pokoju ryskim. Pod koniec 1920 r., już po zawarciu traktatu preliminaryjnego między Polską a Rosją Radziecką, Stanisław Grabski napisał pracę pt. *Rewolucja* [12]. Na początku przedmowy Grabski stwierdził: „W społeczeństwie polskim istnieje niewątpliwie wiele rewolucyjnych sympatii" [13]. Dalej autor szczegółowo porównywał Wielką Rewolucję Francuską z Rewolucją Październikową. Grabski, który podczas rewolucji przebywał w Rosji, wykorzystał tu również swoje własne obserwacje. Monografia miała na celu zaznajomienie społeczeństwa z istniejącą groźbą rewolucji. Na podstawie tej pracy czytelnik sam miał ocenić, „czy i w jakim stopniu należy się nam z niebezpieczeństwem rewolucji rachować" [14].

W 1921 r. w wyniku prac nad dziejami Wojska Polskiego ukazała się obszerna monografia Henryka Bagińskiego *Wojsko Polskie na wschodzie* [15], w której autor tylko marginalnie wspominał o Rewolucji Październikowej.

Po zakończonej wojnie narastał proces radykalizacji ruchu robotniczego. Wyodrębniła się z PPS grupa lewicowa z Jerzym Sochackim na czele, która w 1921 r. przed połączeniem się z KPRP działała pod nazwą Grupa PPS-Lewicy. Grupa ta wydała broszury: *Rewolucyjna walka klas czy ugoda z burżuazją?* [16] *i Niepodległość Polski a 3 Międzynarodówka* [17], w których podnosiła znaczenie rewolucji dla powstania niepodległości Polski. Kierownictwo PPS, negatywnie nastawione wobec Rosji Radzieckiej, prowadziło agitację przeciwko komunizmowi. W broszurze wydanej przez czołowych działaczy PPS, Kazimierz Czapiński uchodzący w PPS za znawcę spraw rosyjskich doszukiwał się „źródeł bolszewizmu" [18].

Aleksander Lednicki, były działacz Polonii rosyjskiej, wznowił artykuły pisane w latach 1920—1922 w „Tygodniu Polskim", w publikacji *Nasza polityka wschodnia* [19]. Instytut Gospodarstwa Społecznego rozpoczął w 1922 r. na szeroką skalę zakrojone badania stosunków gospodarczych i społecznych w Rosji Radzieckiej i planował wydawanie dzieł zbiorowych pod redakcją Ludwika Krzywickiego, Ukazała się pierwsza monografia, opracowana głównie przez Wacława Fabierkiewicza i Edwarda Szturm de Sztrema pt. *Polityka przemysłowa, finansowa i agrarna Rosji Sowieckiej* [20]. *W Księdze Pamiątkowej PPS,* w trzydziestą rocznicę powstania partii, ukazało się wspomnienie W. Kieleckiego o działalności PPS w Rosji i jej stosunku do Rewolucji Październikowej [21].

[12] Grabski, op. cit.
[13] Ibidem, s. 5.
[14] Ibidem, s. 9.
[15] H. Bagiński, *Wojsko Polskie na wschodzie, 1914—1920.* Warszawa 1921, ss. 598.
[16] *Rewolucyjna walka klas czy ugoda z burżuazją?* Zbiór artykułów w sprawach programowych i taktycznych. Warszawa 1921, ss. 24.
[17] *Niepodległość Polski a 3 Międzynarodówka.* Warszawa 1921, ss. 18, nlb. 2.
[18] *U źródeł bolszewizmu.* Dwa odczyty. Kazimierza Czapińskiego i Mieczysława Niedziałkowskiego. Lwów 1921, ss. 39.
[19] A. Lednicki, *Nasza polityka wschodnia.* Warszawa 1922. ss. 79.
[20] [W. Fabierkiewicz], *Polityka przemysłowa i agrarna Rosji Sowieckiej.* Warszawa 1922, ss. 229.
[21] W. Kielecki, *PPS w Rosji* [w:] *Księga pamiątkowa PPS. W trzydziestą rocznicę.* Warszawa 1923, ss. 264.

http://rcin.org.pl

Prof. Marian Zdziechowski, znawca stosunków rosyjskich, reprezentujący prawicę społeczną, wydał zbiór szkiców, pisanych głównie w latach 1917—1920, pt. *Europa, Rosja, Azja* [22] oraz w osobnej broszurze wykład *Renesans a rewolucja* [23]. W pracach tych bardzo negatywnie ustosunkował się do przeobrażeń rewolucyjnych w Rosji.

W styczniu 1924 toczył się w Warszawie proces sądowy Aleksandra Lednickiego przeciwko Zygmuntowi Wasilewskiemu. Po procesie Wasilewski wydał pracę pt. *Proces Lednickiego* [24], w której po obszernym wstępie opublikował stenogram rozprawy sądowej. W pracy tej marginesowo poruszono problem Rewolucji Październikowej. W tym samym okresie Leon Wasilewski w pracy publicystycznej *Europa po wojnie* [25] zajął się szczególnie stosunkami na wschodzie Europy.

W związku z konfliktami narodowymi i społecznymi w Polsce na tzw. kresach wschodnich, na zlecenie premiera gen. Władysława Sikorskiego, Konstanty Srokowski opracował operat o mniejszościach słowiańskich na kresach wschodnich. Po upadku rządu Sikorskiego w 1924 r. część tego opracowania ukazała się pt. *Sprawa narodowościowa na kresach wschodnich* [26].

W więzieniu warszawskim na Mokotowie komunista Julian Brun w 1925 r. napisał rozprawę polemiczną w związku z ukazaniem się *Przedwiośnia* S. Żeromskiego. W następnym roku pracę tę wydano pt. *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek* [27]. Wywołała ona szeroką polemikę w ruchu komunistycznym.

Umocnienie władzy radzieckiej i kilkuletni okres jej istnienia przyczyniły się do wzrostu zainteresowania Związkiem Radzieckim. Władysław Studnicki w pracy o przewrotach agrarnych w Europie [28] szeroko omawiał przewrót agrarny w Rosji. Na dziesięciolecie Rewolucji Październikowej K. Srokowski opublikował studium socjologiczne. Główną siłę motoryczną rewolucji widział on w „elicie bolszewickiej" [29]. Były korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej w Moskwie Tadeusz Teslar wydał w 1928 r. *Zarys ustroju i władz państwowych w Zw.SRR* [30], w którym markuje również problem Rewolucji Październikowej. W ostrej polemice między KPP a PPS ukazało się drugie wydanie broszurki antykomunistycznej K. Czapińskiego *Socjalizm czy komunizm* [31]. Poza tym wydano w tym czasie kilka wspomnień z okresu rewolucji: ge-

---

[22] M. Zdziechowski, *Europa, Rosja, Azja. Szkice polityczno-literackie.* Wilno [1922], ss. 324.

[23] M. Zdziechowski, *Renesans a rewolucja.* Wilno 1925, ss. 34.

[24] Z. Wasilewski, *Proces Lednickiego. Fragment z dziejów odbudowy Polski 1915—1924.* Według stenogramów opracował, wstępem i przypisami opatrzył... Warszawa 1924, ss. 510.

[25] L. Wasilewski, *Europa po wojnie.* Warszawa [1924], ss. 94.

[26] K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na kresach wschodnich.* Kraków 1924, ss. 56.

[28] W. Studnicki, *Przewroty i reformy agrarne Europy powojennej i Polski.*

[27] J. Bronowicz, *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek.* Warszawa 1926, ss. 129. Warszawa 1927, ss. 288.

[29] K. Srokowski, *Elita bolszewicka. Studium socjologiczne.* Kraków 1927, ss. 121.

[30] T. Teslar, *Zarys ustroju i władz państwowych Zw.SRR.* Warszawa 1928, ss. 187.

[31] K. Czapiński, *Socjalizm czy komunizm.* Wyd. drugie uzupełnione. Kraków 1927, ss. 31.

http://rcin.org.pl

nerała Jana Jacyny *Trzydzieści lat w stolicy Rosji*[32]; Jana Kwapińskiego *Organizacja bojowa. Katorga. Rewolucja rosyjska*[33]; Stefana Kamińskiego *Lata walk i zamętu na Ukrainie*[34].

Najbogatsza stosunkowo literatura z interesującej nas problematyki ukazywała się w latach trzydziestych. Powstało szereg monografii, kilka syntez historycznych oraz pamiętniki. W 1930 r. wydano pośmiertnie wybór pism Leona Kozłowskiego[35], w których autor wspominał o przewrocie październikowym. Roman Dmowski wydał w 1931 r. *Świat powojenny i Polska*[36], gdzie osobne rozdziały są poświęcone Rosji i Ukrainie. Marian Seyda trochę miejsca poświęcił Rewolucji Październikowej w monografii *Polska na przełomie dziejów*[37]. W. Studnicki opublikował w 1933 r. pracę *Rosja Sowiecka w polityce światowej*[38], w której omawiał początki dyplomacji radzieckiej. Wydawano dalsze wspomnienia, m. in. w 1931 r. Tadeusza Hołówki *Przez dwa fronty*[39] oraz Stanisława Karpińskiego *Pamiętnik dziesięciolecia*[40]. Pierwsze wzmianki ukazały się o przewrocie październikowym w syntezach historycznych. Wspominał o nim Michał Bobrzyński w zarysie dziejów Polski[41].

Z nielicznych publikacji komunistycznych dotyczących tematu należy wymienić *Projekt programu KPP*[42] z 1932 r. oraz szkice M. Fiedlera *W sprawie chłopskiej*[43] z 1934 r. W polemicznych szkicach Fiedler dał ocenę Rewolucji Październikowej i jej stosunku do chłopstwa.

Wkrótce po zabójstwie T. Hołówki Wincenty Rzymowski w 1933 r. wydał obszerną pracę biograficzną pt. *W walce i burzy. Tadeusz Hołówko na tle epoki*[44], w której wspominał o przewrocie październikowym. M. Zdziechowski w 1934 r. opublikował kolejną pracę poświęconą problemem rosyjskim *Od Petersburga do Leningrada*[45]. Ukazały się dalsze wspomnienia i pamiętniki: w 1934 r. Haliny Krahelskiej *Wspomnienie rewolucjonistki*[46]; w 1935 r. Tomasza Parczewskiego *Kronsztadt*

---

[32] J. Jacyna, *Trzydzieści lat w stolicy Rosji (1888—1918). Wspomnienia.* Warszawa 1926, ss. 140. Te same oceny w interesujących nas zagadnieniach powtórzył autor w pracy: *Zagłada caratu.* Warszawa 1930.

[33] J. Kwapiński, *Organizacja bojowa. Katorga. Rewolucja rosyjska. Z moich wspomnień 1905—1919.* Warszawa 1923, ss. VI, 92.

[34] S. Kamiński, *Lata walk i zamętu na Ukrainie (1917—1921).* Warszawa 1928, ss. 135.

[35] L. Kozłowski, *Półksiężyc i gwiazda czerwona. Wybór pism.* Wilno 1930, ss. 226. W zbiorze zamieszczono również pracę: *Rewolucja rosyjska i niepodległość Polski.*

[36] R. Dmowski, *Świat powojenny i Polska.* Warszawa 1931, ss. 381.

[37] M. Seyda, *Polska na przełomie dziejów. Fakty i dokumenty.* T. 2, Poznań 1931, ss. VII, 666.

[38] W. Studnicki, *Rosja Sowiecka w polityce światowej.* Wilno 1933, ss. 196.

[39] T. Hołówko, *Przez dwa fronty. Ze wspomnień emisariusza politycznego w 1918 roku. Z Warszawy do Kijowa.* Warszawa 1931, ss. VII+274.

[40] S. Karpiński, *Pamiętnik dziesięciolecia 1915—1924.* Warszawa 1931, ss. 311.

[41] M. Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie.* T. III. *Dzieje porozbiorowe.* Warszawa 1931, ss. VI, 442.

[42] *Projekt programu Komunistycznej Partii Polski.* (Sekcji Międzynarodówki Komunistycznej). (Projekt Komisji Programowej KC KPP). (bmw) 1932, ss. 33.

[43] M. Fiedler, *W sprawie chłopskiej.* Lwów 1934, ss. 255+1.

[44] W. Rzymowski, *W walce i burzy. Tadeusz Hołówko na tle epoki.* Warszawa 1933, ss. 447.

[45] M. Zdziechowski, *Od Petersburga do Leningrada.* Wilno 1934, ss. 161.

[46] H. Krahelska, *Wspomnienie rewolucjonistki.* Warszawa 1934, ss. 290+2.

http://rcin.org.pl

na tle rewolucji rosyjskiej [47] i Józefa Dowbór-Muśnickiego *Moje wspomnienia* [48].

W 1936 r. ukazała się praca Władysława Spasowskiego *ZSRR. Rozbudowa nowego ustroju* [49], która wyróżniła się pozytywną oceną rewolucji i doświadczeń ZSRR. W tymże roku Wacław Szczęsny opracował monografię pt. *Kwestia Wojska Polskiego w Rosji w 1917 r.* [50], gdzie tylko marginesowo wspominał o przewrocie październikowym. Praca ta, poświęcona J. Piłsudskiemu, podkreślała rolę piłsudczyków w organizowaniu wojska w Rosji. T. Teslar w kolejnej pozycji o polityce Rosji Radzieckiej [51] oceniał stosunek Rewolucji Październikowej wobec Polski. W 1938 r. ukazał się tom wspomnień Stanisława Wojciechowskiego [52], b. prezesa Polskiego Zjednoczenia Międzypartyjnego w Rosji.

W końcu lat trzydziestych ukazało się kilka syntez historycznych, w których autorzy wspominali o Rewolucji Październikowej. W 1938 r. wydano *Dzieje Polski* Wacława Sobieskiego [53], Henryka Mościckiego i Jana Cynarskiego *Historia najnowsza* [54], w 1937 r. Jana Dąbrowskiego *Wielka wojna 1914—1918* [55] oraz w 1938 r. Adama Szelągowskiego *Historia powszechna* [56].

Chcąc przedstawić poglądy autorów wyżej wymienionych prac, wybraliśmy kilka węzłowych — naszym zdaniem — problemów, jak: przyczyny rewolucji, jej przebieg, znaczenie oraz sprawa polska w rewolucji. Zdajemy sobie sprawę, że omawiając, streszczając i cytując poglądy autorów nie mogliśmy uniknąć niekiedy pewnych uproszczeń.

PRZYCZYNY REWOLUCJI

Autorzy poszczególnych prac w różny sposób oceniali przesłanki, które doprowadziły do wybuchu Rewolucji Październikowej. Niektóre oceny były bardzo powierzchowne, inne starały się doszukiwać głębszych przyczyn przewrotu.

Lutosławski prezentował pogląd, iż: „Powodzenie bolszewików tłumaczy się niezwykłą ciemnotą i łatwowiernością ludu, jego biernością wynikającą z wieku niewoli, klęską wojenną i ogromną różnicą klas pod rządami carów". Stwierdzał, że zabrakło wszelkiej powagi, która mogłaby wytknąć drogi wolności[57]. Podobne przyczyny widział Jacyna, któ-

---

[47] Parczewski, op. cit., s. IX, 161.

[48] J. Dowbór-Muśnicki, *Moje wspomnienia*. Warszawa 1935, ss. 375.

[49] W. Spasowski, *ZSRR. Rozbudowa nowego ustroju*. Warszawa 1936, ss. 224.

[50] W. Szczęsny, *Kwestia Wojska Polskiego w Rosji w 1917 r. Przyczynek do historii związków I Zjazdu Polaków Wojskowych z b. armii rosyjskiej oraz do dziejów ruchu niepodległościowego i polityki polskiej w Rosji*. Warszawa 1936, ss. 304.

[51] T. Teslar, *Polityka Rosji Sowieckiej podczas wojny z Polską. Trzy momenty*. Warszawa 1937, ss. 265.

[52] S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I. Lwów 1938, ss. 367.

[53] W. Sobieski, *Dzieje Polski*. Wyd. drugie — pośmiertne, t. III. 1864—1938. Przejrzał i uzupełnił S. Kozicki. Warszawa 1938, ss. 307.

[54] H. Mościcki, J. Cynarski, *Historia najnowsza. Wiek XX*. Warszawa (bdw), ss. 774.

[55] J. Dąbrowski, *Wielka wojna 1914—1918. Na podstawie najnowszych źródeł*. t. II. Warszawa 1937, ss. 1026.

[56] A. Szelągowski, *Historia powszechna*, t. II, cz. II. Warszawa 1938, ss. od 543 do 1105.

[57] Lutosławski, op. cit., s. 11—12.

http://rcin.org.pl

ry zwracał uwagę na głupotę i spodlenie klas rządzących w dawnej Rosji, brak patriotyzmu w społeczeństwie i ciemnotę ludu [58]. Kozłowski mówił o nieuświadomieniu politycznym mas, „które w chwili największego niebezpieczeństwa poszły za hasłem Lenina do wojny domowej"[59]. L. Wasilewski pisał, że klęski wojenne i antywojenne nastroje, zręcznie wyzyskane przez bolszewików, doprowadziły do wybuchu rewolucji [60]. Studnicki uważał, że rewolucja zwyciężyła pod hasłami pokojowymi [61]. Dąbrowski wskazywał, że wzrost wpływów bolszewickich nastąpił w wyniku agitacji pod hasłem „cała władza radom" [62].

Mościcki i Cynarski widzieli splot wielu czynników, wysuwając na pierwsze miejsce agitację bolszewicką pod hasłem: „Pokój bez aneksji i bez kontrybucji" [63]. Wskazywali problemy społeczne, które były dla bolszewików czynnikiem sprzyjającym, jak fatalny stan gospodarczy państwa, wzrost walki klasowej i zaostrzenie stosunków na wsi. Autorzy podkreślali, że już w wyborach do rad w lipcu 1917 bolszewicy odnieśli poważny sukces [64]. Podobne przyczyny widział Fabierkiewicz, stwierdzając, iż w toczącej się rewolucyjnej walce klasowej „o reformy społeczne i natychmiastowe zakończenie wojny" wysunięte przez bolszewików hasła przyniosły im zwycięstwo [65]. Czapiński w popularnej broszurze wskazywał, że bolszewicy zdobyli powodzenie, gdy rzucili hasło: „pokoju i ziemi" [66].

Przeciwstawiając się poglądom o decydującej roli agitacji bolszewickiej, Krzyżanowski wskazywał, że na zwycięstwo rewolucji złożył się „bieg wypadków". Ale dalej również podkreślał rolę agitacji i propagandy. Przegraną wojnę i zniechęcenie ludności — pisał Krzyżanowski — wykorzystali bolszewicy, którzy „byli jedynym stronnictwem, które konsekwentnie od samego początku występowało bezwarunkowo przeciwko wojnie, a za pokojem" [67]. Antywojenna propaganda bolszewików oraz błędy popełnione przez stronnictwa carskie, a następnie Kiereńskiego były czynnikami, które sprzyjały bolszewikom [68].

Wojciechowski dopatrywał się przyczyn Rewolucji Październikowej głównie w błędach Kiereńskiego, który uzbroił robotników dla ratowania rewolucji przed Korniłowem i w ten sposób „pracował dla bolszewików"[69].

Parczewski podnosił wzrost wpływów bolszewickich wśród marynarzy w Kronsztadzie latem 1917 r. oraz faktyczne opanowanie Kronsztadu przez bolszewików już w sierpniu. Zdaniem autora, pozwoliło to później marynarzom z Kronsztadu odegrać decydującą rolę w przewrocie październikowym [70]. Kwapiński wspominał o silnych wpływach bolszewic-

---

[58] Jacyna, op. cit., s. 6.
[59] Kozłowski, *Półksiężyc*..., s. 6.
[60] Wasilewski, op. cit., s. 17.
[61] Studnicki, *Rosja*..., s. 12.
[62] Dąbrowski, op. cit., s. 821.
[63] Mościcki, Cynarski, op. cit., s. 330.
[64] Ibidem, s. 381, 387.
[65] Fabierkiewicz, op. cit., s. 1.
[66] Czapiński, *Socjalizm*..., s. 5.
[67] Krzyżanowski, op. cit., s. 6.
[68] Ibidem, s. 7.
[69] Wojciechowski, op. cit., s. 311.
[70] Parczewski, op. cit., s. 75.

http://rcin.org.pl

kich, jakie zaznaczyły się wśród żołnierzy w Orle jeszcze przez Październikiem [71].

W studium o rewolucji Grabski wskazywał wiele podobieństw między przewrotem październikowym a Wielką Rewolucją Francuską. Przyczyny zwycięstwa bolszewików widział w błędach popełnionych przez Kiereńskiego, w bierności inteligencji rosyjskiej, co wynikało z nihilizmu narodu rosyjskiego oraz słabości ustroju państwowego, który „nie wytrzymał ciężaru światowej wojny" [72]. Dostrzegł on również głębsze przyczyny wskazując, że tłem politycznym rewolucji „było dążenie separatystyczne wszystkich kresów, a tłem społecznym szybszy przyrost zaludnienia wsi od postępu jej wytwórczości i rosnący stąd głód ziemi u włościan" [73].

W zakończeniu swej pracy Grabski przeciwstawił się dość powszechnym w kołach endeckich poglądom o decydującym znaczeniu przybycia przywódców bolszewickich w zaplombowanych wagonach oraz twierdzeniom, że rewolucję wywołali Niemcy. Grabski pisał, że przybycie Lenina i Trockiego było tylko epizodem, który mógł nieco przyśpieszyć zwycięstwo bolszewików. Siła tkwiła w Radach Robotniczych i Żołnierskich. A Lenin i Trocki przybyliby do Rosji „co najwyżej nieco później, wezwani przez «Radę robotniczych i żołnierskich delegatów», która w każdym razie wcześniej czy później wyrwałaby ster rządów z rąk Kiereńskiego" [74].

Szerokie omówienie sytuacji, w jakiej nastąpił przewrót październikowy, znajdujemy u Seydy. Autor wskazywał na poparcie mas dla skrajnej lewicy — bolszewików. W przeciwieństwie do Grabskiego główne przyczyny rewolucji przypisywał działalności Niemców i Żydów. Twierdził, że wielu działaczy bolszewickich — przede wszystkim Żydzi — pracowało za pieniądze na rzecz reakcyjnego rządu niemieckiego, mając na celu zniszczenie Rosji; że znaczna większość komunistów przewieziona w zaplombowanych wagonach ze Szwajcarii to byli Żydzi [75]. Dalej pisał, że „plan rosyjskiej wojny domowej otrzymał od wspomnianej ambasady (niemieckiej w Sztokholmie — A.L.) sam Lenin" [76]. Stwierdzał, że błędy Kiereńskiego oraz brak oporu zdemoralizowanego społeczeństwa burżuazyjnego sprzyjały bolszewikom [77].

Podobnie pisał Sobieski, który przyczyn rewolucji dopatrywał się w działalności niemieckiej. Niemcy byli zainteresowani w osłabieniu Rosji i dlatego w zaplombowanych wagonach przewieźli działaczy bolszewickich (w większości Żydów) na czele z Leninem [78]. A dalej pisał: „Główny cel Berlina i Wiednia w tworzeniu Rosji bolszewickiej i Ukrainy miał podkład wojskowy" [79].

Rzecz charakterystyczna, iż Dmowski w *Świecie powojennym i Polsce*, pisanym mniej więcej w tym samym czasie co praca Seydy, reprezentował zupełnie odmienne poglądy. Podkreślał on, iż w rewolucji często wi-

---

[71] Kwapiński, op. cit., s. 80.
[72] Grabski, op. cit., s. 48—49, 76, 84.
[73] Ibidem, s. 85.
[74] Ibidem, s. 160—161.
[75] Seyda, op. cit., s. 15, 33.
[76] Ibidem, s. 16.
[77] Ibidem, s. 19—20.
[78] Sobieski, op. cit., s. 197.
[79] Ibidem, s. 202.

http://rcin.org.pl

dziano „jedynie działania obce, mające na celu zniszczenie Rosji" [80]. Dalej stwierdzał, że w Rewolucji Październikowej „wystąpiła zorganizowana siła, mająca swój plan, wiedząca, czego chce i zdecydowana nie cofać się przed żadnymi środkami dla osiągnięcia swego celu". Dmowski uważał, że bolszewizm miał ułatwione zadanie w postaci „znakomitej sytuacji strategicznej", będąc najskrajniejszym, lewicowym kierunkiem politycznym, który miał przed sobą tylko jednego wroga — na prawo [81].

Zdziechowski w swoich szkicach starał się doszukiwać głębszych przyczyn Rewolucji Październikowej. Będąc zdecydowanym wrogiem bolszewizmu, przeciwstawiał się poglądom, iż Niemcy dokonali rewolucji „przekupiwszy Lenina i Trockiego i przysławszy ich w zaplombowanych wagonach. Coś podobnego twierdzić — pisał Zdziechowski — to dawać dowód absolutnego niezrozumienia Rosji i nieznajomości jej dziejów" [82]. Uważał on, że Niemcy i „judaizm" dopomogli bolszewikom, ale to nie miało zasadniczego znaczenia [83]. Przyczyn rewolucji dopatrywał się w całym procesie dziejowym Rosji, od Piotra Wielkiego począwszy, który doprowadził do bolszewizmu. Za bezpośrednie przyczyny przewrotu uznał Zdziechowski tchórzostwo narodu i armii oraz znużenie wojną, umiejętnie wykorzystane przez propagandę bolszewicką [84].

We wspomnieniach, wydanych w 1934 r., Krahelska pisała, że przyjazd Lenina i Trockiego „pchnął z wielką siłą dojrzewanie konfliktów pomiędzy rządem a radami" [85].

Ciekawe są poglądy Srokowskiego, który mimo swego negatywnego stosunku do bolszewików w studium pt. *Elita bolszewicka* potrafił głębiej spojrzeć na proces rewolucyjny. Mianowicie twierdził on, że rewolucja bolszewicka nie jest dziełem przypadku, lecz „produktem skrzyżowania się energii rozwojowych Rosji z takimiż energiami całego świata cywilizowanego", że „elementy narodowo-rosyjskiej rewolucji połączyły się z elementami dojrzewającej wielkiej rewolucji całego cywilizowanego świata" [86]. Srokowski dalej pisał, że bolszewizm jest „produktem tej ogromnej rewolucji duchowej, która dokonała się w świecie cywilizowanym w ciągu ostatnich lat stu pięćdziesięciu" [87].

PRZEBIEG REWOLUCJI

Tylko niektórzy autorzy cytowanych prac opisywali przebieg rewolucji. Inni ograniczyli się do wzmianki o dokonaniu przewrotu. Charakterystyczne momenty zasługują na uwagę. Omawiając przebieg rewolucji należy wyjaśnić, że rozumiemy przez to głównie sam przewrót październikowy i przejęcie władzy.

Dąbrowski pisał, że w nocy z 6 na 7 listopada Lenin rozpoczął walkę. „Oddziały bolszewickie bez trudności opanowują najważniejsze punkty

---

[80] Dmowski, op. cit., s. 197.
[81] Ibidem, s. 214.
[82] Zdziechowski, *Europa*..., s. 200.
[83] Ibidem, s. 200, 255.
[84] Ibidem, s. 210, *Od Petersburga*..., s. 65.
[85] Krahelska, op. cit., s. 231.
[86] Srokowski, *Elita*..., s. 113.
[87] Ibidem, s. 114.

http://rcin.org.pl

stolicy i czerwona gwardia triumfuje" [88]. Przy pomocy „Aurory" bolszewicy po ostrych walkach zdobyli Pałac Zimowy. Wszechrosyjski Kongres Rad złożył władzę w ręce Rady Komisarzy Ludowych, na czele z Leninem. W kilka dni później została opanowana Moskwa — głównie dzięki obojętności ludności cywilnej i różnicom wśród przeciwników [89].

Szelągowski szacował siły Czerwonej Gwardii, znajdujące się podczas przewrotu w Piotrogrodzie na 4 tys. ludzi, uzbrojonych w karabiny maszynowe i auta pancerne. W tym czasie na II Wszechrosyjskim Zjeździe Rad toczyła się walka o władzę. W biurze zjazdowym było 14 bolszewików przeciwko 7 socjal-rewolucjonistom i mieńszewikom. Z walki zwycięsko wyszli bolszewicy i utworzyli rząd Rady Komisarzy Ludowych z Leninem na czele [90].

Mościcki i Cynarski szczegółowo opisali przebieg przewrotu. 6 listopada Lenin zgromadził obok Instytutu Smolnego bataliony Czerwonej Gwardii i oddane bolszewikom pułki. Koło Pałacu Zimowego skupiło się wojsko wierne Kiereńskiemu. Na sukces bolszewików złożyły się następujące czynniki: odejście kozaków spod Pałacu Zimowego, którzy oświadczyli, „że nie będą strzelać do ludu" oraz podstępne wyprowadzenie przez bolszewików większości kadetów szkoły Michajłowskiej. Lenin i Trocki — jak piszą autorzy — „nie oczekiwali takiego sukcesu, nabrali śmiałości i 7 listopada ruszyli naprzód" [91]. Przy pomocy marynarzy i „Aurory" został zdobyty Pałac Zimowy. Zwycięzcy krwawo rozprawili się z obrońcami Rządu Tymczasowego. Dalej piszą, iż chłopi wzięli czynny udział w tej rewolucji pod hasłem zdobycia ziemi [92].

Seyda pisał, że 6 listopada powstał rewolucyjny komitet wojskowy kierujący przewrotem. Następnego dnia „ostrzeliwano Pałac Zimowy i aresztowano ministrów". „Po krótkiej próbie oporu korpusu kadetów" wieczorem bolszewicy byli panami sytuacji [93].

Przebywający wówczas w Piotrogrodzie Wojciechowski, choć zastrzega się, że wiadomości „otrzymaliśmy pocztą pantoflową"ż pisze, iż krwawa wojna zaczęła się 7 listopada na ulicach miasta. Kierował walką Komitet Wojenno-Rewolucyjny. Bolszewicy opanowali najważniejsze punkty w mieście: telegraf, telefon, dworce kolejowe i bank państwa. „Najkrwawsze walki były przy domu inwalidów wojennych, którzy najdłużej stawiali opór przewrotowi oraz przy siedzibie Rządu Tymczasowego w Pałacu Zimowym, bronionym przez junkrów". Po przewrocie machina państwowa popadła w zupełny zastój, urzędnicy zastrajkowali i zapanowała całkowita anarchia [94].

Również Parczewski zaznaczył wybitny udział marynarzy kronsztackich w przewrocie październikowym. „Moc ich wyjechała do Piotrogrodu na kilku statkach wojennych". Oni to właśnie najbardziej przyczynili się do zdobycia Pałacu Zimowego [95].

Podobnie Jacyna mówił o decydującej roli marynarzy kronsztackich

[88] Dąbrowski, op. cit., s. 822.
[89] Ibidem.
[90] Szelągowski, op. cit., s. 331.
[91] Mościcki, Cynarski, op. cit., s. 396.
[92] Ibidem, s. 396—397, 714.
[93] Seyda, op. cit., s. 19.
[94] Wojciechowski, op. cit., s. 311—313.
[95] Parczewski, op. cit., s. 75, 133.

http://rcin.org.pl

i „Aurory" [96]. Teslar wspominał o walkach zbrojnych w Moskwie i Piotrogrodzie przeciwko Rządowi Tymczasowemu, które przyniosły zupełne zwycięstwo bolszewikom. W tej sytuacji „Większość oddziałów wojskowych stanęła przy Leninie i hasłach dalszej rewolucji socjalnej, spodziewając się uzyskania dla siebie doraźnych korzyści materialnych". Podkreślał, iż główne hasła wywłaszczeniowe, szczególnie oddanie ziemi do użytku chłopów, przesądziły ostatecznie o zwycięstwie bolszewików [97].

Kamiński zaznacza tylko, że przywiezieni przez Niemców Lenin i Trocki doprowadzili do walk ulicznych w Piotrogrodzie, osiągnęli niespodziewanie powodzenie i ogłosili rządy rad [98].

Dowbór-Muśnicki pisze, że gdy bolszewicy wzmocnili się u władzy, „zaczęła się akcja wyrzucania i mordowania dowództwa" [99]. Podobnie Bagiński stwierdza, iż po przewrocie „rozpoczęła się walka wewnętrzna w armii rosyjskiej, w której tłumy rozagitowanego żołdactwa rozpoczęły mordować wyższych dowódców i niższych oficerów" [100].

Omawiając przebieg rewolucji na podstawie autopsji, Grabski powoływał się m. in. na rozmowę z przywódcami powstania bolszewickiego w Moskwie, którzy opowiadali mu, „że rozporządzali dwukrotnie mniejszą liczbą ludzi od ilości znajdujących się w mieście oficerów, lecz na ich szczęście walczyli przeciwko nim naprawdę tylko kadeci, ogół zaś oficerów był zupełnie bierny" [101]. Podkreślał on krwawy przebieg rewolucji tak, że „lud rosyjski przeraził świat cywilizowany dzikimi swymi instynktami, okrucieństwem". Grabski uważał, że winę za to w poważnej mierze ponosiły władze państwowe, „które nawoływały do nieszczędzenia krwi burżujów" [102]. Autor oceniał, iż: „Metody rządzenia Lenina i Trockiego były w 1918 i 1919 r. jak gdyby kopią rządów Iwana Groźnego" [103]. Dmowski pisząc o bierności oficerów rosyjskich wobec przewrotu październikowego, tłumaczył, iż „ogromną rolę odegrały tu władze, zmęczone wojną rosyjską" [104].

Sobieski wyrażał pogląd, że rewolucja bolszewicka była o wiele radykalniejsza i bardziej krwawa niż poprzednia [105]. Zdziechowski w artykule o Armii Czerwonej pisał: „W końcu 1917 i w 1918 roku czerwone bandy wyrzynały inteligencję, paliły biblioteki i wszystko, co miało związek z nauką, burzyły po miastach pomniki, puszczały z dymem pałace i dwory wiejskie" [106]. Hołówko pisał: „oszalałe chłopstwo w niwecz obracało odwieczne magnackie fortuny i tysiące szlacheckich dworów" [107]. Obserwując zniszczenie polskich majątków na Ukrainie, przyczyny tego dopatrywał się w wiekowym poddaństwie, wyzysku i ciemnocie chłopstwa ukraińskiego. „Za grzechy i samolubstwo przodków — krwawą daninę płacili teraz potomkowie" [108]. Kozłowski uważał, że okrucieństwo i bar-

[96] Jacyna, op. cit., s. 121.
[97] Teslar, *Zarys*..., s. 18.
[98] Kamiński op. cit., s. 30.
[99] Dowbór-Muśnicki, *Krótki szkic*..., s. 25.
[100] Bagiński, op. cit., s. 328.
[101] Grabski, op. cit., s. 51.
[102] Ibidem, s. 39, 109.
[103] Ibidem, s. 145.
[104] Dmowski, op. cit., s. 21.
[105] Sobieski, op. cit., s. 197.
[106] Zdziechowski, *Europa*..., s. 211.
[107] Hołówko, op. cit., s. 2.
[108] Ibidem, s. 183.

http://rcin.org.pl

barzyństwo mogło zapanować podczas rewolucji „w niemałym stopniu dzięki tej dziczy różnoplemiennej, z której składało się państwo carów"[109].

Srokowski pisał, że rewolucja tak wielka i głęboka, jak bolszewicka, przeprowadzona w warunkach rosyjskich, na niskim poziomie cywilizacyjnym narodu rosyjskiego, spowodowała bezmiar nieszczęścia ludzkiego i przelanie strumieni krwi[110].

Fabierkiewicz starał się głębiej spojrzeć na przeobrażenia rewolucyjne w Rosji i oceniał, że pierwszy okres (do końca 1918) był to właściwie okres burzenia stosunków kapitalistycznych i w związku z tym nastąpił jaskrawy upadek produkcji. W przeciwieństwie do tego drugi okres (do końca 1919) „wyróżnia się już na ogół przewagą pracy twórczej"[111]. Poza tym autor wyjaśnił przyczyny polityki agrarnej rządu radzieckiego. Rząd zrozumiał, że nie można iść „przeciw fali, tj. przeciw dokonywanemu przez włościan przywłaszczaniu ziemi obszarniczej, oraz podziałowi majątków. Raczej przełom listopadowy dostarczył nowej podniety w tym kierunku". Dalej pisał, że nastąpiło zupełne zniszczenie gospodarstw rolnych, jednakże tego wzburzonego żywiołu „niepodobna było żadnymi dekretami wdrożyć w łożysko" [112].

Halina Krahelska wspominając wydarzenia rewolucyjne w Odessie, przytaczała ocenę Mariana Schweitza, kierownika odeskiej organizacji PPS-Frakcji i POW. Schweitz pod wrażeniem okrutnej rozprawy marynarzy odeskich z oficerami w listopadzie 1917 pisał w swoich notatkach: „Morze krwi. Bratobójcza walka. Grabież, morderstwo, ześciérwienie. . ."; ale dalej: „Wiem doskonale, że okropności te są tylko etapem do uporządkowania przyszłego życia państwowego Rosji" [113].

Kwapiński stwierdza, iż Rewolucja Październikowa „prowadzona przez bolszewików, w zgodzie z lewymi eserami i anarchistami, była przez wzmiankowany Zjazd (Rad) zalegalizowana" [114].

ZNACZENIE REWOLUCJI

Autorzy wyżej cytowanych prac wypowiadali swe własne zdania lub przytaczali cudze oceny dotyczące przewrotu październikowego.

Nader ujemnie oceniał przewrót październikowy Bobrzyński, stwierdzając, że wszystko, co zdobyła Rosja w ciągu swej historii, rewolucja „pogrążyła w jednej wielkiej bolszewickiej ruinie" [115]. Podobnie pisał Krzyżanowski, iż Rewolucja Październikowa „zadowoliła instynkt nienawiści, bo zubożyła burżujów bardziej niż robotników". Dalej stwierdzał: „Eksperyment bolszewicki będzie miał swą rację bytu w dziejach, jeżeli stanie się lekcją poglądową szkodliwości ustroju socjalistycznego" [116].

[109] Kozłowski, *Półksiężyc* . . . , s. 8.

[110] Srokowski, *Elita* . . . , s. 55. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że Srokowski pisze o tym zadając pytanie: w jaki sposób przywódcy bolszewiccy, „ludzie o wyjątkowo wysokim uzdolnieniu umysłowym i szczególnie silnej wrażliwości moralnej mogą w danych warunkach brać na siebie całe brzemię okropności, które z natury rzeczy muszą towarzyszyć każdej prawdziwej rewolucji". Ibidem.

[111] Fabierkiewicz, op. cit., s. 3.

[112] Ibidem, s. 109, 111.

[113] Krahelska, op. cit., s. 259.

[114] Kwapiński, op. cit., s. 81.

[115] Bobrzyński, op. cit., s. 376.

[116] Krzyżanowski, op. cit., s. 24, 28.

http://rcin.org.pl

Podobnie pisał Z. Wasilewski, iż z tego wydarzenia rosyjskiego ludność wyniesie naukę, że utopii „nie trzeba nigdy brać na serio do praktycznego wykonania" [117]. Sobieski stwierdzał, że przewrót październikowy osłabił Rosję ostatecznie [118]. Podobnie Karpiński pisał w diariuszu: „Triumf Niemców olbrzymi: Rosję obezwładnili zupełnie" [119]. Z tymi ocenami zbiegało się stanowisko prawicowego działacza PPS B. Ziemięckiego, który pisał głównie o niszczycielskiej roli rewolucji rosyjskiej [120].

Nie wypowiadając swojego własnego zdania, Mościcki i Cynarski pisali w latach trzydziestych, że przewrót październikowy wydawał się Rosjanom i cudzoziemcom „jednym z przejściowych epizodów rewolucji rosyjskiej. Przeważało zdanie, że ma się do czynienia z puczem" [121].

O wyłącznie negatywnym charakterze rewolucji pisał Grabski. Podkreślał, że bolszewizm doprowadził do ostatecznego i zupełnego triumfu „niszczenie ojczyzny", że rewolucja niesie Rosji „tylko poniżenie i rozstrój, zanik wszelkiej twórczości zarówno duchowej, jak i materialnej, uszczuplenie granic, bojkot przez cały świat cywilizowany"[122]. Ten negatywny charakter rewolucji wiązał Grabski z niezwykle silnym wpływem czynników obcych, nierosyjskich. Podkreślał, że na czele rewolucji stanęli: Żydzi, Gruzini, Łotysze, a także Polacy — ludzie nie tylko obcy pochodzeniem, religią, kulturą masom rosyjskich „robotników i żołnierzy", lecz „wprost nienawidzący Rosji"[123]. Oceniając wszelkie rewolucje jako proces patologiczny, Grabski pod koniec 1920 r. dostrzegał nieunikniony kryzys Rewolucji Październikowej (o czym szerzej poniżej) [124].

Również Kozłowski mówił o wielkim udziale w rewolucji uchodźców i jeńców. W związku z tym uważał, że rewolucja zupełnie straciła rosyjski charakter narodowy, a stała się międzynarodowa. Rząd rewolucyjny określił jako rząd międzynarodowy [125].

Zdziechowski przeciwstawił się porównaniu Rewolucji Październikowej z rewolucją francuską [126]. Pisał, iż na początku po zwycięstwie rewolucji „uważaliśmy to — tam w Rosji — za krótki przejściowy epizod". Odsądzając bolszewików od czci, zarzucając im przewrotność, pisał, że bolszewicy posiadali oręż, „którego żadna moc nie skruszy". Tym orężem jest idea, idea ustroju kolektywnego, ustroju pod dyktaturą proletariatu. Na siłę bolszewików złożyła się potężna, fanatyczna wiara wyznawców bolszewizmu i wiara wodzów bolszewizmu oraz ich geniusz organizacyjny, wykorzystany do niszczenia [127]. W innym miejscu pisał o „gangrenującej Rosję zgniliźnie" [128].

W porównaniu z powyższymi ocenami zaskakuje stwierdzenie Dmowskiego, że „przewrót bolszewicki był dla świata zjawiskiem niezwykłym w programie i w wykonaniu, że ideologia Marksa w zacofanym pań-

[117] Wasilewski, *Na wschodnim* ..., s. 428.
[118] Sobieski, op. cit., s. 197.
[119] Karpiński, op. cit., s. 157.
[120] Ziemięcki, *W Warszawie podczas okupacji* [w:] *Księdze Jubileuszowej* ..., s. 211.
[121] Mościcki, Cynarski, op. cit., s. 449.
[122] Grabski, op. cit., s. 62, 65.
[123] Ibidem, s. 52, 56—57.
[124] Ibidem, s. 147—148.
[125] Kozłowski, op. cit., s. 9, 14.
[126] Zdziechowski, *Europa* ..., s. 255; *Od Petersburga* ..., s. 64.
[127] Zdziechowski, *Europa* ..., s. 84—85, 203, 219, 289.
[128] Zdziechowski, *Renesans* ..., s. 27.

http://rcin.org.pl

stwie rosyjskim robiła z całego tego przewrotu jakiś niezrozumiały absurd" [129].

L. Wasilewski pisał, iż Rosja po rewolucji stała się terenem „eksperymentów społeczno-ekonomicznych triumfującego bolszewizmu" [130].

Fabierkiewicz zajmując się polityką ekonomiczną Rosji Radzieckiej, na wstępie zaznaczył, że zasadniczo rewolucja rosyjska miała charakter agrarny, że była to w istocie „rewolucja agrarna, której usiłowano nadać z ognisk miejskich zabarwienie socjalistyczne" [131].

Również Srokowski podkreślił istotne znaczenie kwestii agrarnej w Rewolucji Październikowej. W pracy pt. *Elita bolszewicka* stwierdzał: „bolszewizm jest w istocie swojej przewrotem agrarno-politycznym, dokonanym przez społeczeństwo cywilizacyjnie młode, podległe bezpośredniemu oddziaływaniu społeczeństw cywilizacyjnie o wiele starszych" [132]. Autor przeciwstawił się poglądom tych wszystkich, którzy porównywali rewolucję bolszewicką z rewolucją francuską. W przeciwieństwie do rewolucji francuskiej — pisał Srokowski — rewolucja rosyjska „wyprowadziła na widownię dziejową jako sukcesora władzy proletariat miejski pod żadnym względem do tej roli nieprzygotowany". W wyniku rewolucji francuskiej „przyszedł na świat noworodek całkowicie gotowy", natomiast w rewolucji rosyjskiej — niedokształcony embrion, „którego rozwój w łonie macierzy został nagle przez wstrząśnienie wielkiej katastrofy wojennej przerwany" [133]. W konkluzji stwierdzał, że w rewolucji bolszewickiej „tkwią elementy dojrzewającej rewolucji światowej", że jest ona pionierem i zwiastunem rewolucji światowej [134]. Ponadto Srokowski wskazywał na znaczenie hasła o samostanowieniu narodów, które spowodowało, że „hasło niepodległości zabrzmiało wśród Białorusinów" [135].

W odczycie o bolszewizmie Czapiński *implicite* oświadczył, że w swojej ocenie, charakterystyce i analizie przewrotu bolszewickiego stoi na stanowisku Ottona Bauera. Czapiński oceniał rewolucję bolszewicką „jako odrębny produkt rosyjskich stosunków rolnych", który wynikł z dziejów Rosji XIX i początków XX stulecia oraz walki o usunięcie przeżytków feudalnych. Szczegółowo omawiał stosunki w Rosji i wyciągnął wniosek, iż jest to kapitulacja komunizmu wobec „prymitywnego istnienia mocnego chłopa średniego w Rosji" [136]. Dlatego też istotną treścią rewolucji rosyjskiej jest „obalenie feudalizmu w Rosji". Zdaniem autora, oznacza to bankructwo planów socjalistycznych i w tym „tkwi tragizm bolszewickiej rewolucji" [137].

Komuniści w swoich nielicznych publikacjach, nie tylko podkreślali olbrzymie znaczenie Rewolucji Październikowej dla dalszych losów świata, lecz szukali w niej wzoru działania.

KPRP w uchwałach I Zjazdu w grudniu 1918 oceniała, iż rozpoczęła się era rewolucji socjalistycznej, zapoczątkowana przez Rewolucję Paź-

[129] Dmowski, op. cit., s. 208.
[130] Wasilewski, op. cit., s. 17.
[131] Fabierkiewicz, op. cit., s. 108—109.
[132] Srokowski, *Elita* ..., s. 114.
[133] Ibidem, s. 111—112.
[134] Ibidem, s. 114.
[135] Srokowski, *Sprawa narodowościowa* ..., s. 24.
[136] *U źródeł bolszewizmu* ..., s. 7, 10.
[137] Ibidem, s. 12, 15.

http://rcin.org.pl

dziernikową. „Pionierem w tych olbrzymich zapasach — głosiła uchwała — między ginącym a powstającym światem stała się rewolucyjna Rosja" [138].

Julian Brun-Bronowicz w pracy *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek*, która wywołała długotrwały spór w szeregach polskiego ruchu rewolucyjnego, przeciwstawiał się poglądom Żeromskiego w ocenie rewolucji bolszewickiej. Wyjaśniał, iż pogląd o rewolucji jako żywiole jedynie niszczącym odpowiada ówczesnej „utartej i bezapelacyjnie uświęconej w Polsce opinii". Dalej stwierdzał, że trzeba przeciwstawiać się błędom nawet powszechnym. Wskazywał, iż wszystko, co pisze się w tym czasie o bolszewikach, już przed 130 laty pisano o jakobinach [139].

W projekcie programu KPP stwierdzała, powtarzając za programem Kominternu, że „Rewolucja Październikowa przerwała system imperializmu w jego najsłabszym ogniwie. Proletariat Rosji w sojuszu z chłopstwem zdobył władzę, obalił panowanie burżuazji, odebrał kapitalistom i obszarnikom środki produkcji, stworzył państwo radzieckie, dał początek międzynarodowej rewolucji proletariackiej i podstawę jej dalszego rozwoju". Dalej projekt głosił: „W wyniku Rewolucji Październikowej świat rozbił się na dwa wrogie sobie obozy, obóz imperializmu i obóz dyktatury proletariatu ..." [140].

W polemicznej pracy *W sprawie chłopskiej*, powołując się na Lenina, Fiedler stwierdza, że proletariat przyłączywszy do siebie masy półproletariackie zdobył władzę i ustanowił swoją własną dyktaturę. Autor oceniał: „Przewrót październikowy był przewrotem socjalistycznym: władza przeszła do klasy robotniczej, która sprawuje swoją i jedynie swoją dyktaturę klasową w celu dokonania swej misji historycznej: zniesienia klas i budowy socjalizmu" [141].

Bardzo pozytywnie i entuzjastycznie wyrażał się o Rewolucji Październikowej Spasowski: „Rosyjska rewolucja listopadowa zapoczątkowała realizację tych wszystkich warunków wyzwolenia i narodzin nowego człowieka, zapewniając przede wszystkim swobodę rozwoju i całkowitą demokratyzację instytucji społecznych dla wszystkich ludzi pracy" [142].

W 1921 r. działacze Grupy PPS-Lewicy podnosili znaczenie Rosji Radzieckiej dla mas pracujących całego świata. W związku z tym pisali: „Historia podkreśli zarówno wiekopomne zasługi, jako też i błędy Rewolucji Rosyjskiej — nie błądzi tylko ten, kto nic nie robi — dziś jednak już wiemy, że R o s j a S o w i e c k a j e s t o g n i s k i e m r e w o l u c j i w s z e c h ś w i a t o w e j" [143].

SPRAWA POLSKA

Jest rzeczą zrozumiałą, że autorzy powyższych prac nie mogli ominąć problemu — Rewolucja Październikowa a sprawa polska. Jednakże trzeba stwierdzić, że problem ten nie we wszystkich cytowanych pracach występował.

---

[138] *Sprawozdanie ze Zjazdu...*, s. 6.
[139] Brun, op. cit.
[140] *Projekt programu...*, s. 6—7.
[141] Fiedler, *op. cit.*, s. 141.
[142] Spasowski, op. cit., s. 16—17, 111.
[143] *Niepodległość Polski...*, s. 12.

http://rcin.org.pl

Szczęsny wskazywał znaczenie przewrotu październikowego dla sprawy polskiej i cytował uchwałę II Zjazdu lewicy wojskowej z 5 grudnia 1917, której pkt 1 brzmi następująco: „Rewolucyjna demokracja rosyjska przez akty marcowe oraz dekret październikowy o pokoju i ogłoszenie umów tajnych, zrywając raz na zawsze z polityką imperializmu, wysunęła w całej szerokości, jako główną zasadę pokoju powszechnego, samookreślenie narodów i zrzekła się wszelkich praw do Polski" [144].

Rzymowski zwracał uwagę, że wraz z upadkiem rządu Kiereńskiego runęły ostatnie szczątkowe ogniwa, jakimi Rosja usiłowała skuwać przyszłą wolną Polskę przy pomocy unii militarnej [145].

Podobnie Teslar dostrzegał zasadniczą różnicę między rządem Kiereńskiego a Rewolucją Październikową, której pierwszy dokument „Dekret o pokoju" określał jako „właściwą podstawę dla późniejszego ustosunkowania się polityki sowieckiej do państwa polskiego" [146]. Przytaczał cały dekret z zastrzeżeniem, że treść jego odzwierciedla „agitacyjną tendencję polityczną Rosji Sowieckiej". Dalszą politykę rządu radzieckiego oceniał jako dyplomację i wiarę w zwycięstwo rewolucji światowej, a nie kierowanie się sympatią do Polski. Między innymi pisał, że „wyraźny dekret o uznaniu przez Rosję [Radziecką] prawa Polski do niepodległości wydany został wówczas, gdy Rosja... mogła... rozpocząć propagandową kampanię polityczno-ustrojową przeciwko Niemcom". I stwierdzał, że w dalszej swej polityce Rosja Radziecka nie zrezygnowała z zagarnięcia Polski [147].

Grabski zaś pisał, że niepodległość Finlandii, Łotwy, Estonii, Litwy i Polski bolszewicy „uznali tylko pod przymusem konieczności wojennej" [148].

Kwapiński pisał: „w sprawach narodowościowych Rada Komisarzy Ludowych proklamowała uroczyście prawo stanowienia o sobie podbitych narodów" [149].

Grupa PPS-Lewicy w broszurze pt. *Rewolucyjna walka klas* stwierdzała, że proletariat rosyjski uznał prawo narodu polskiego do niepodległości, a rząd radziecki rozszerzył zasady tego prawa na wszystkie narody wchodzące w skład cesarstwa rosyjskiego. Przypominali, że Trocki w Brześciu wytrwale bronił niepodległości Polski [150].

W broszurze *Niepodległość Polski a 3 Międzynarodówka* zwracali uwagę, że w wyniku rewolucji rząd radziecki „proklamował prawo wszystkich narodowości nierosyjskich do oddzielenia się od Rosji, uznał niepodległość nie tylko Finlandii (co uczynił Rząd Tymczasowy — A.L.) ale również Łotwy, Litwy, Estonii, Ukrainy, republik kaukaskich" [151]. Dalej przypominali słowa Karola Radka, iż w Komunistycznej Partii Rosji nie ma nikogo, kto by nie uznawał niepodległości Polski [152].

Lednicki ocenił Rewolucję Październikową jako „istotne nieszczęście

---

[144] Szczęsny, op. cit., s. 224.
[145] Rzymowski, op. cit., s. 200.
[146] Teslar, *Polityka Rosji*..., s. 23.
[147] Ibidem, s. 26—28.
[148] Grabski, op. cit., s. 60.
[149] Kwapiński, op. cit., s. 82.
[150] *Rewolucyjna walka*..., s. 15.
[151] *Niepodległość Polski*..., s. 9.
[152] Ibidem, s. 13.

http://rcin.org.pl

narodu rosyjskiego", jednakże pisał, że trzeba było „przewrotu bolszewickiego, by wreszcie narody nierosyjskie, lecz do Rosji wcielone swobodę odzyskały" [153].

Kielecki stwierdził, że z upadkiem Kiereńskiego „otworzyło się dla socjalistów polskich szerokie pole do działania" — powstał Komisariat dla Spraw Polskich i komisariaty lokalne [154]. Inną ocenę dawał Wojciechowski, b. członek PPS, pisząc o skasowaniu Komisji Likwidacyjnej i utworzeniu Komisariatu Polskiego, że w tej sytuacji „akcja polska w Rosji miała bardzo mało szans powodzenia" [155].

Sobieski oceniał, że rewolucja bolszewicka była triumfem Niemców, „a zarazem był to cios wymierzony przeciwko Polakom", ponieważ zburzyła ona na Litwie i Ukrainie mnóstwo dworów polskich [156]. Podobnie pisał o antypolskim stanowisku rewolucji Dowbór-Muśnicki, którego dość dziwne rozumowanie wygląda następująco. Ponieważ przewrót doprowadził do zawieszenia broni z Niemcami, a w pertraktacjach z nimi nie wspominano o wojsku polskim w Rosji, „było to dowodem, że nie uznawali naszego prawa do samodzielnego rządzenia się i uważali nas tylko za swych poddanych" [157].

Największe kontrowersje wywołały rokowania w Brześciu. Hołówko pisał o ogłoszeniu słynnych tez delegacji rosyjskiej. „W tych tezach czytaliśmy twierdzenie, że Polska dała już wyraz swemu dążeniu do niepodległości". Do Polski dochodziły głuche wieści, iż „rząd sowiecki ogłosił manifest przyznający wszystkim narodom wchodzącym w skład imperium rosyjskiego prawo do samookreślenia, a nawet prawo do oderwania się od państwa rosyjskiego". Hołówko stwierdził, że te żądania rosyjskie „tak wyraźnie biorące w obronę obezwładnioną Polskę musiały zelektryzować polskie społeczeństwo, musiały obudzić w nim nadzieję" [158]. Było dla niego jasne, że w rokowaniach brzeskich Rosja Radziecka ratując siebie będzie zmuszona zawrzeć pokój upokarzający, którego ofiarą padnie przede wszystkim Polska. Uważał jednak, że Rosja nie pogodzi się z narzuconymi jej warunkami i będzie walczyć z Niemcami [159].

Seyda stwierdzał, że delegacja rosyjska w Brześciu „uznając zasadniczo niepodległość Polski, nie uważała, by Królestwo okupowane było w praktyce państwem niezawisłym, a jego rząd był rządem samodzielnym". Dalej pisał, że żadnej ze stron nie zależało na obecności przedstawiciela Polski [160]. Lednicki na procesie przypominał słowa Cziczerina z 1918 r., który stwierdzał, że bolszewicy nie uznają Rady Regencyjnej. Jednakże — mówił Cziczerin — „my nie negujemy prawa narodu, proletariatu do samodzielnego życia, lecz nie uznajemy formacji tej, która jest teraz, bo w niej nie ma woli mas pracujących, a po wtóre w tej formacji nie ma nic innego jak emanacja woli okupantów" [161].

Szelągowski ocenił zawarty w Brześciu traktat jako wybitnie anty-

[153] Lednicki, op. cit., s. 37.
[154] Kielecki, op. cit., s. 244.
[155] Wojciechowski, op. cit., s. 318.
[156] Sobieski, op. cit., s. 197.
[157] Dowbór-Muśnicki, *Moje wspomnienia* ..., s. 201.
[158] Hołówko, op. cit., s. 7.
[159] Ibidem, s. 8—9.
[160] Seyda, op. cit., s. 251—252.
[161] Wasilewski, *Proces* ..., s. 213.

http://rcin.org.pl

polski. Przytaczał warunki umowy niemiecko-radzieckiej, której streszczenia dostarczyli Marian i Józef Lutosławscy rządowi angielskiemu [162]. W myśl tej umowy rząd radziecki wyraził m. in. zgodę na oderwanie Zagłębia Dąbrowskiego od Polski i przyłączenie go do Niemiec, oderwanie Chełmszczyzny, miał przeszkadzać w tworzeniu armii polskiej w Rosji, a na przyszłym kongresie pokojowym miał protestować przeciwko tworzeniu armii w Polsce [163].

Pisząc o rokowaniach brzeskich, Studnicki przytoczył podstawowe tezy delegacji radzieckiej, w tym i „prawo narodów do samookreślenia" oraz żądanie wycofania obcych wojsk z terenów okupowanych. Powyższe postulaty komentował jako ukryte dążenia ekspansjonistyczne. „Wiemy — pisał Studnicki — że skąd tylko ustępowały wojska niemieckie i austriackie w 1918 r., wszędzie następowała czerwona armia. Rozumiemy więc postulat Sowietów wycofania wojsk państw centralnych; wiedziały one dobrze, że armie narodowe jeszcze nie powstały, a w Polsce armia była jeszcze w zarodku" [164].

W związku z rokowaniami radziecko-niemieckimi w Brześciu niektórzy autorzy omawianych prac zwracali uwagę na stosunek Rewolucji Październikowej do państw Ententy. Rozpoczęcie rokowań pokojowych między Rosją Radziecką a państwami centralnymi w Brześciu Dąbrowski uznał za fakt zerwania Rosji z koalicją [165]. Mościcki i Cynarski pisali, że przywódcy koalicji uważali Rosję Sowiecką „za państwo sprzymierzone z Niemcami". Bowiem pokój brzeski „przerywał blokadę głodową i unicestwiał nadzieje na poddanie się Niemiec i Austrii wskutek braku żywności. Niemcy i Austria przestały stanowić wielką oblężoną twierdzę" [166]. Przyczyny interwencji Ententy w wewnętrzne sprawy Rosji autorzy tłumaczyli faktem oddania terytoriów rosyjskich do eksploatacji Niemcom, co niweczyło wielki wysiłek wojenny państw Ententy [167]. Seyda pisał: „Stopniowy rozkład Rosji i ostateczne stoczenie się jej w otchłań bolszewizmu było ciosem dla zachodnich państw sprzymierzonych" [168]. Odmienny pogląd reprezentował Jacyna, który uważał, że wprawdzie rewolucja rosyjska i zawarcie pokoju z Niemcami „pokrzyżowały na czas pewien plan Ententy, ale ostatecznych wyników nie zmieniły" [169].

Ciekawy jest pogląd znanego z proniemieckich sympatii Studnickiego, który pisał: „Nie Niemcy, lecz Anglia zapoczątkowała wznowienie stosunków z Sowietami". Tezę tę nieprzekonywająco uzasadniał faktem, iż przedstawicielstwo angielskie po Brześciu wprawdzie opuściło Rosję, lecz zaraz wróciło i miało rezydencję w Wołogdzie [170].

Ze sprawami polskimi w rewolucji wiąże się stosunek Polaków

---

[162] Jak podawał petersburski „Dziennik Narodowy", dokument ten został sfabrykowany przez braci Lutosławskich, by kompromitować władzę sowiecką. Por. *Materiały archiwalne do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. I. Warszawa 1957, s. 314, przyp. 2.

[163] Szelągowski, op. cit., s. 840—841.

[164] Studnicki, *Rosja* ..., s. 17—18.

[165] Dąbrowski, op. cit., s. 823.

[166] Mościcki, Cynarski, op. cit., s. 453.

[167] Ibidem, s. 454.

[168] Seyda, op. cit., s. 20.

[169] Jacyna, op. cit., s. 97.

[170] Studnicki, *Rosja* ..., s. 25.

http://rcin.org.pl

w Rosji do przewrotu październikowego. Udział komunistów w rewolucji nie budził u autorów cytowanych prac zastrzeżeń, o czym sygnalizowaliśmy wyżej. Stosunkowo sporo pisano na temat udziału członków PPS. Kielecki pisał, że pepesowcy zajmowali niektóre ważne stanowiska w okresie władzy radzieckiej, co było uważane „przez wielu polityków burżuazyjnych za jasny dowód przejścia PPS do Komunizmu" [171]. Dalej pisał on, że sąd ten był powierzchowny, choć „niektórzy pepesowcy, przejąwszy się bolszewizmem, znaleźli się później w szeregach partii komunistycznej" [172].

Podobnie pisał o tym Hołówko, przebywający wówczas w Rosji. „Naturalnie istniał cały szereg działaczy PPS w Rosji, którzy byli pod mniejszym lub większym wpływem partii komunistycznej oraz jej haseł", jednakże PPS jako całość oparła się wpływom bolszewizmu [173]. Dalej pisał o rozdarciu „duszy narodu", ponieważ jedni (miał tu na myśli II Brygadę, która przedarła się przez front) w „rewolucji rosyjskiej widzieli swego sojusznika w walce o obalenie władzy zaborców i najeźdźców. — Drudzy od tej rewolucji separowali się, zdążali do kraju, widząc w okupantach tę siłę, która zatrzymała fale rewolucji i anarchii u bram Polski" [174]. Bobrzyński pisał, że wskutek agitacji bolszewickiej wielu żołnierzy „pragnęło wziąć udział w rewolucji socjalnej w Rosji" [175].

Jak wynika z cytowanych poglądów, w żadnej chyba kwestii dotyczącej Rewolucji Październikowej nie wystąpiły tak wielkie różnice w ocenie, jak w sprawie udziału Polaków.

Na zakończenie warto przytoczyć z dzisiejszej pięćdziesięcioletniej perspektywy poglądy autorów dotyczące trwałości ustroju zrodzonego przez Rewolucję Październikową. Należy zaznaczyć, że dla komunistów i niektórych ludzi postępowych problem ten w ogóle nie istniał. Po zakończeniu wojny domowej w Rosji coraz więcej ludzi było przekonanych o trwałości władzy radzieckiej. W literaturze wyżej cytowanej w przeciwieństwie do prawicowej prasy codziennej na ogół nie zabawiano się wróżeniem szybkiego upadku rewolucji i władzy radzieckiej. Jednakże niektórzy autorzy takie horoskopy stawiali.

S. Grabski w pracy pisanej pod koniec 1920 r. stwierdzał, że Rosja przeżywa kryzys rewolucji. Na podstawie doświadczeń rewolucji francuskiej uzasadniał, że kryzys rozpoczyna się z chwilą, gdy rząd rewolucyjny osiągnął zupełne panowanie i wszelka kontrrewolucja została zwalczona. „W Rosji rozpoczyna się on [kryzys] — pisał Grabski — właśnie obecnie" [176]. Dalej uzasadniał, że dyktatura bolszewicka dłużej utrzymywać się może tylko w warunkach wojennych [177]. W konkluzji stwierdzał: „Nieuchronnym epilogiem rewolucji rosyjskiej będzie restauracja monarchiczna". I dalej: „Gdy rewolucja przebiegnie całą swą

[171] Kielecki, op. cit., s. 244.
[172] Ibidem.
[173] Hołówko, op. cit., s. 73—74, 253.
[174] Ibidem, s. 214.
[175] Bobrzyński, op. cit., s. 376—377.
[176] Grabski, op. cit., s. 147—148.
[177] Grabski, który odgrywał poważną rolę w rokowaniach polsko-radzieckich w Rydze i był za zawarciem rozejmu, w cytowanej pracy pisał: „uważałem, że dla całej cywilizacji europejskiej korzystniejszym będzie nie odsuwać chwili kryzysu przez podtrzymywanie Wrangla dalszą wojną zewnętrzną" (ibidem, s. 148).

http://rcin.org.pl

parabolę rozwojową (a już przez najwyższy punkt tej drogi przeszła), Rosja wróci znów do monarchii, być może bardziej samowładnej, niż była monarchia Mikołaja II" [178].

W szkicu pt. *Czerwona Armia* pisanym w październiku 1920 Zdziechowski zastanawiał się, jaka może być przyszłość Rosji. I stwierdzał: „Niepodobna dokładnie określić, kiedy, ale niezawodnie w przyszłości bliskiej przyjść ponadto musi według Rohrbacha chwila, w której koleje staną". A dalej: „Bolszewizm ciągnie z Niemiec i Anglii trochę żywności, broń, wagony, ale w najlepszym razie przedłuży to tylko agonię" [179]. Z tego wnioskuje: „Gospodarka bolszewicka doprowadziła Rosję do ruiny i upadek bolszewizmu rosyjskiego jest bliski" [180].

W szkicach opublikowanych w 1934 r. Zdziechowski pisał o wiele ostrożniej na ten temat. Twierdził m. in., że rewolucja rosyjska postanowiła urzeczywistnić socjalizm integralny, jednakże w naturze człowieka leży własność prywatna i „dlatego cel rewolucji rosyjskiej nazywam celem nierealnym" [181]. Srokowski w 1927 r., we wstępie do *Elity bolszewickiej* stwierdzał: „Dziesiąty rok z rzędu dzierżą bolszewicy władzę zdobytą w nocy z 6 na 7 listopada 1917 roku. Prześcignęli własne pierwotne oczekiwania. Zadali kłam rachubom, przepowiedniom i oczekiwaniom całego zaskoczonego przez nich świata" [182].

Dmowski w pracy wydanej w 1931 r. mówił: „Okazało się, iż rewolucja bolszewicka wydała dzieło na razie trwałe". I dalej: „Ten system trwa już bez poważnych odchyleń lat dwanaście i nie ma oznak, żeby się zbliżał jego upadek" [183]. W połowie lat trzydziestych Mościcki i Cynarski pisząc o Rewolucji Październikowej stwierdzali: „Utrwaliła ona swój ustrój, wbrew przepowiedniom wszystkich, którzy uważali nowe rządy za eksperyment kilkutygodniowy" [184].

Jak wynika z przytoczonych poglądów, wraz z upływem lat i umacnianiem się ustroju socjalistycznego w ZSRR, bardziej powściągliwie stawiano horoskopy szybkiego upadku Rewolucji Październikowej lub zgoła nie wypowiadano się na ten temat.

Zdajemy sobie sprawę, że na pewno nie wszystkie pozycje, które choć trochę wzmiankują o Rewolucji Październikowej, zostały w tym krótkim przeglądzie omówione. Mimo braku prac w całości poświęconych Rewolucji Październikowej, wielu autorów choćby marginalnie wypowiadał się na ten temat. Poglądy te, chociaż nie tworzą pełnego obrazu rewolucji, mimo zdecydowanie negatywnego i wrogiego stosunku niektórych autorów cytowanych prac, odzwierciedlają w pewnym stopniu opinię polityczną dwudziestolecia międzywojennego. W konfrontacji z pięćdziesięcioleciem ustroju, powołanym do życia przez Rewolucję Październikową, z wielkimi osiągnięciami ZSRR, kraju wyprowadzonego przez rewolucję z wiekowego zacofania, poglądy te, nawet bardzo wrogie rewolucji, są dzisiaj tylko ciekawym przyczynkiem do dziejów minionego dwudziestolecia międzywojennego.

[178] Ibidem, s. 148, 150.
[179] Zdziechowski, *Europa* ..., s. 218.
[180] Ibidem, s. 222.
[181] Zdziechowski, *Od Petersburga* ..., s. 66.
[182] Srokowski, *Elita* ..., s. 5.
[183] Dmowski, op. cit., s. 208—209.
[184] Mościcki, Cynarski, op. cit., s. 710.

http://rcin.org.pl